

O wiele więcej niż tylko oficjalna przyjaźń

Jedno z miast liczy trzy czwarte miliona mieszkańców i w porównaniu z nim drugie – liczące jedynie 16 tys. – wydaje się być prawie wioską. Kraków i Solura to zaprzyjaźnione, choć nierówne sobie miasta.

Autor: Andreas Kaufmann

A jednak partnerstwo to jest również ważne dla Prezydenta Miasta Jacka Majchrowskiego, który podkreślał ten fakt kilkakrotnie podczas swojej ostatniej wizyty w Solurze: „to nie czysto biurokratyczne partnerstwo, tylko ponadto głęboka i emocjonalna przyjaźń”.

Przy okazji oficjalnych kontaktów przedstawiciele miast spotykają się również osoby, które tę przyjaźń pielęgnują. „Partnerstwo Krakowa i Solury jest chciane i wcielane w życie. Bazuje ono na woli współpracy i wymiany doświadczeń”.

Długoletnia przyjaźń.

Wizyta Prezydenta odbyła się z okazji uroczystości jubileuszowych Towarzystwa Kościuszkowskiego, które w tym roku obchodzi 75-lecie swojego istnienia (relacjonowaliśmy to wydarzenie). Fakt, że polski bohater narodowy Tadeusz Kościuszko (1746 – 1817) spędził w Solurze ostatnie lata swojego życia był powodem do zapoczątkowania kontaktów Krakowa i Solury, które w 1990 r. przerodziły się w oficjalne partnerstwo miast. „Nieoficjalnie kontakty naszych miast sięgają lat sześćdziesiątych” powiedział Jacek Majchrowski. Pierwsze kontakty zostały zainicjowane przez byłego Prezydenta Solury Pana Ursa Scheideggera, który nadal czuje się mocno związany z Polską. Również z tego powodu Urs Scheidegger został odznaczony i stał się „honorowym obywatelem Krakowa”.

Kraków – miasto przemian

Od czasu zawarcia oficjalnego partnerstwa odbyło się wiele wzajemnych wizyt, które przyczyniły się do pogłębienia przyjaźni. „Zmiany jakie dokonały się w Krakowie od początku istnienia partnerstwa miast najlepiej są w stanie ocenić przedstawiciele Urzędu i Rady Miasta Solury”, podkreśla Prezydent Majchrowski. Faktycznie mogli oni niejednokrotnie obserwować podczas swoich regularnych wizyt w polskiej metropolii, rozkwit miasta, który nastąpił po upadku żelaznej kurtyny pod koniec lat osiemdziesiątych. „Kraków bardzo się zmienił – jeśli chodzi o infrastrukturę, transport i inne dziedziny”. Dodatkowo wspomina o znajdującym się pod czterohektarowym Rynkiem Głównym Muzeum Podziemnym, Muzeum Sztuki Współczesnej i będącym obecnie w budowie Centrum Kongresowym.

Kraków zawsze wdzięczny jest za pomoc finansową z Solury, która przekazywana jest miejskim szpitalom. „W szczególności przepisy UE nakładają obowiązek modernizacji wielu starych budynków szpitalnych w Polsce”. Z kolejnymi zmianami w Krakowie delegacja z Solury będzie miała okazję zapoznać się podczas swojej wizyty w mieście partnerskim zaplanowaną na rok 2013.

Upominki z barokowego miasta

Jacek Majchrowski do swojej walizki z spakował przede wszystkim pozytywne wspomnienia z pobytu oraz nóż do papieru z herbem miasta, który otrzymał od Prezydium Miasta Solury. W zasadzie chętnie zabrałby ze sobą łyżeczkę z herbem miasta: „ale niestety takiej nie znalazłem”. Zamiast tego przywiezie do domu kilka upominków kulinarnych, może mniej trwałych ale za to smacznych: „Na targach jesiennych HESO udało mi się zakupić sery oraz wędzoną szynkę”, uśmiecha się. Pozytywne pod każdym względem wrażenia z miasta partnerskiego Solury zatem pozostaną.